

GAZETA USTRONSKA

O BEZROBOCIU

110 LAT
OSP CENTRUM

WAKACJE
RÓWNICY

Nr 32 (722)

11 sierpnia 2005 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

U WUJKA RAFAŁA

Rozmowa z Rafałem Klepaczem, dyrektorem
Rodzinnego Domu Czasowego Pobytu dla dzieci
„Sindbad” w Ustroniu Lipowcu

W budynku przy ul. Bernadka w Lipowcu, który przekazał miastu na cele charytatywne Krystian Mężyk, rozpoczął działalność Rodzinny Dom Czasowego Pobytu dla dzieci. Czy konieczny był jakiś remont, żeby się do niego wprowadzić?

Miasto przekazało dom Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce w Polsce końcem zeszłego roku i wtedy zaczęliśmy gromadzić środki na uruchomienie placówki. Jednak większego remontu nie przeprowadzaliśmy. Poprawki były drobne, przystosowaliśmy właściwie budynek do naszych potrzeb i kupiliśmy wyposażenie. Z pierwszymi pracami ruszyliśmy 15 czerwca, kadra pracuje od 15 lipca, od 25 lipca są pierwsze dzieci.

Jak dzieci będą trafiać do ustronjskiego domu?

Naszą placówkę można określić mianem pogotowia opiekuńczego a opieką obejmujemy 10 dzieci. Współpracujemy z ośrodkami pomocy społecznej i powiatowymi centrami pomocy rodzinie, które kierują do nas dzieci, jeśli nie mogą mieszkać w rodzinnym domu. Są to dzieci, które mają nieregulowany status prawny. Sąd postanowił już o odebraniu ich rodzicom, ale nie zdecydował, czy będzie to całkowite odebranie praw, czy ograniczone. Kiedy zapadnie decyzja na przykład o przekazaniu dziecka rodzinie zastępczej, to my tej rodziny szukamy. Przykładowo, teraz przebywają u nas dzieci, których matce sąd ograniczył prawa rodzicielskie z powodu pijaństwa, licznych zmian partnerów. Było to w kwietniu. Teraz naszym zadaniem jest stwierdzenie, czy matka jest w stanie podołać swoim obowiązkom rodzicielskim. Zawsze, jeśli to tylko jest możliwe, staramy się doprowadzić do powrotu dziecka do rodziny biologicznej. Będziemy z matką współpracować, zapraszać ją tutaj. Jeśli nie jest to głęboka patologia, może dzieci wrócić do domu, a my pomożemy tej rodzinie. Gdy to okaże się niemożliwe, znajdziemy rodzinę zastępczą. I tu muszę podkreślić, że od nas dzieci zawsze trafiają albo do rodziny zastępczej albo adopcyjnej. Nigdy nie oddajemy dzieci do innych placówek.

Jak długo dzieci będą mogły przebywać w domu czasowego pobytu?

Ustawowo nie dłużej niż 3 miesiące. Jednak w podanym przykładzie, sprawa ciągnie się już ponad 3 miesiące, a sąd jeszcze nie wydał postanowienia. Z różnych przyczyn, m.in. dlatego, że nie można spotkać się z matką, przeprowadzić wywiadu środowiskowego. Mamy identycznie działający dom w Biłgoraju i na podstawie tamtejszych doświadczeń można powiedzieć, że znalezienie najlepszego wyjścia i doprowadzenie do zakończenia sprawy trwa do roku. Najczęściej przedłużamy pobyt dzieci o kolejne 3 miesiące aż do skutku.

Nie jest to chyba jednak przechowalnia, bo patrząc, jak urządzony jest dom, można powiedzieć, że dzieci mają zapewnione wszystko.

Warunki są na pewno zdecydowanie lepsze niż w domach dziecka. Naszym założeniem jest, że wszyscy mamy się tu rozwijać.
(dok. na str. 2)



Na pierwszym planie Miss Wakacji (str. 7).

Fot. W. Suchta

OBCHODY 15 SIERPNIA

Burmistrz Ustronia oraz Zarząd Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zapraszają 15 sierpnia na uroczystość patriotyczną z okazji Święta Wojska Polskiego, 61. rocznicy powstania warszawskiego, 85. rocznicy bitwy warszawskiej.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

godz. 9.00

Msza św. w kościele św. Kelemensa w intencji poległych żołnierzy Wojska Polskiego w czasie wojny bolszewicko-polskiej oraz podczas II wojny światowej.

godz. 10.15

Przemarsz orkiestry, pocztów sztandarowych, uczestników uroczystości pod Pomnik Pamięci Narodowej obok Urzędu Miasta w Ustroniu.

godz. 10.30

Uroczystość słowno-muzyczna i złożenie kwiatów przy Pomniku Pamięci Narodowej.

U WUJKA RAFAŁA

(dok. ze str. 1)

Nasi pracownicy, pedagodzy są oceniani na podstawie tego, jak dziecko się rozwija. Jeżeli się nie rozwija, pedagog musi coś zrobić albo zmienić pracę. To nie jest tak, że my damy dzieciom tylko jeść i pić. One powinny mieć zapewnione warunki do normalnego rozwoju zgodnie ze swoim wiekiem. Musimy też nadgonić pewne zaległości, nauczyć tego, czego nie nauczyła rodzina. Chciałbym, żeby dzieci zapamiętały pobyt w naszym domu jako fajne wakacje u wujka Rafała. Żeby nie pozostał w nich ślad traumy jakiejś placówki.

Jak wygląda codzienność w państwa domu?

Staramy się tak wszystko organizować, żeby jak najbardziej przypominało normalny dom. Dzieci biorą udział w wypełnianiu obowiązków, pomagają, zgodnie ze swoimi możliwościami, w kuchni, przy porządkach. Chodzimy razem na zakupy. Nie kupuję wszystkiego w hurtowni. Zawsze jakąś część zakupów robimy w normalnym sklepie, żeby dzieci mogły się tam wybrać z wychowawczynią. Nie mamy sprzątaczkę, nie mamy kucharki. Każde dziecko ma wyznaczone dyżury przy codziennych domowych pracach.

Skąd nazwa „Sindbad”?

Chcielibyśmy, aby atmosfera w tym domu była jak najbardziej rodzinna. Nazwaliśmy naszą placówkę „Sindbad”. Nasi pod-



Wychowawczynie pani Ela i pracownik socjalny, również pani Ela podczas przygotowywania posiłku. Fot. W. Suchta

to i owo z okolicy

Przed wiekami w okolicach Strumienia grasowali rabusie. To spowodowało, że miasteczko zaczęło omijać kupcy i bieda była coraz większa.

Kościół katolicki p.w. Dobrego Pasterza w Istebnej Centrum stanowi turystyczną atrakcję. Wnętrze świątyni pokrywają malowidła ściennie Jana Wałacha i wypełniają rzeźby

rodziny Konarzewskich. Stwarzają one wyjątkowy klimat duchowej i materialnej kultury istebniańskich górali.

W parku otaczającym Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej w Górkach Małych stoi pomnik poświęcony tej pisarce. Obelisk został odsłonięty w 1993 r., kiedy to odbyły się uroczystości w 25 rocznicę śmierci autorki „Pożogi”. Do tradycji należy sierpniowe „Ognisko u Kossaków”.

Pierwszy opis cieszyńskiego zamku pochodzi z XVII wieku i znajduje się w kronice Jakuba Schickfussa. Budowla była wtedy dobrze obwarowana. Zburzono ją w XIX wieku i zbudowano nowy zamek, istniejący do dziś.

opieczni są jakby w podróży, w rejsie życia, w którym jednym portem jest dom rodzinny, a drugim ich docelowe miejsce na ziemi – może rodzina biologiczna, może rodzina adopcyjna, zastępcza lub inna forma opieki. My – niczym bajkowy Sindbad – będziemy pomagali małemu człowiekowi pokonać tę podróż bezboleśnie i bezpiecznie.

Skąd pochodzą pracownicy domu?

Personel pochodzi stąd. Mamy cztery panie wychowawczynie - z Górek, Ustronia, Goleszowa i Cieszyna.

Jak jest finansowany dom?

Za prowadzenie dziecka płaci powiat, z którego ono pochodzi. Przy czym płaci około 70 procent kosztów utrzymania - tylko i wyłącznie utrzymania. Powiat nie ponosi kosztów wyposażenia domu, remontów. Część tych pieniędzy przekazywana jest też na place. Pozostałe 25 procent finansuje Stowarzyszenie Wioski Dziecięce. Także Stowarzyszenie sfinansowało modernizację, wyposażenie domu, zakup samochodu itd.

Czy gmina Ustroń ma swój udział w finansowaniu?

Nie ma takiego obowiązku, a poza tym myślę, że przekazanie tego budynku nam w użytkowanie było wystarczającym wkładem. Podstawowym, bo bez tego nie uruchomilibyśmy domu na tym terenie. Mówiąc ogólnie o mieście, to chcę powiedzieć, że jako człowiek zupełnie obcy, nie znający tutejszej specyfiki, nie napotkałem na żadne trudności. Bardzo pomógł nam burmistrz, który wraz z panią wiceburmistrz życzliwie nas przyjęli. Mieliśmy też poważne wsparcie i pomoc ze strony kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisława Dziendziela.

Czy będziecie korzystać z ustrońskich atrakcji?

Na razie dzieci były na drewnianym placu zabaw w Parku Kuracyjnym. Świetna sprawa, mogą tam siedzieć godzinami. Chodzimy też nad Wisłę, wybieramy się do Leśnego Parku Niespodzianek, chcemy wyjechać na Równicę. Jak będą starsze dzieci, to na pewno wyjadą wyciągiem na Czantorię. Ustroń jest świetnym miejscem na działalność takiego domu.

Ile osób na stałe tu mieszka w domu?

Tylko ja i dzieci, które akurat w nim przebywają. Jednak pracujemy całą dobę, bo dzieci muszą być pod opieką non stop.

Czy potrzebni są wam wolontariusze?

Bardzo na nich liczę. Ale chciałbym powiedzieć, na czym mi najbardziej zależy. Są dwa rodzaje wolontariuszy: Jedni, to młodzi ludzie, którzy chcą zrobić coś dobrego dla świata, zdobywają doświadczenie zawodowe itd. są świadomi tego, że są wolontariuszami. Drugi rodzaj, to starsze panie na emeryturze, które chciałyby czuć się potrzebne, coś zrobić, poczytać z dziećmi bajki itp. Starsza pani nie nazwałaby się nigdy wolontariuszką, ale takich pań nam bardzo potrzeba. Mogą wypełnić kolejną lukę w rozwoju rodzinnym dzieci i pełnić role babci. Może my też staniemy się dla niej rodziną. Oczywiście młodych, dynamicznych, chętnych do pracy osób, też poszukujemy.

Co jeszcze jest wam potrzebne, w czym mogliby pomóc mieszkańcy?

Z potrzebnych rzeczy na pierwszym miejscu wymieniłbym odzież i rowerki. Jeśli ktoś ma niepotrzebne zabawki, to też chętnie je przyjmujemy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta

ba Schickfussa. Budowla była wtedy dobrze obwarowana. Zburzono ją w XIX wieku i zbudowano nowy zamek, istniejący do dziś.

Pierwsza wzmianka o Kończycach Małych pochodzi z 1305 r. Mieszkańcy zasiedlali na początek tereny nad rzeką Piotrówką. Właściciele wsi często się zmieniali. Przed wojną folwarkami zarządzała rodzina Folwarcznych. Wieś ta, podobnie jak Ustroń, obchodzi właśnie jubileusz 700-lecia.

Ulica Przykopa, zwana cieszyńską Wenecją, należy do

najbardziej malowniczych zakątków nadolziańskiego grodu. Kiedyś była to dzielnica tkaczy, sukienników, kowali i białoskórników. Obecnie wymaga interwencji ekip remontowych i konserwatorskich.

Na szczycie Wzgórza Zamkowego w Cieszynie zostały wzniesione w 1916 r. sztuczne ruiny. W dolnej części wykorzystano pozostałości baszty północnej. Ruiny są turystyczną atrakcją, zwłaszcza po ostatnim „odkopaniu” książęcej piekarni oraz udostępnieniu do zwiedzania także Wieży Ostatecznej Obrony. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

„Oj będzie kolorowo” - zapowiadają organizatorzy kolejnego spotkania w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”, które odbędzie się 17 sierpnia. Wystąpi dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle **Małgorzata Kiereś**, której towarzyszyć będzie **Agnieszka Bieleś**. Panie będą mówić o wyobrażeniach dobra oraz diable jako uosobieniu zła w podaniach i legendach Śląska Cieszyńskiego. Początek o godz. 17 (mn)

Osoby bezrobotne zameldowane w Ustroniu, które nie mają prawa do pobierania zasiłku, mogą zarejestrować się na miejscu, w budynku biblioteki, Rynek 4. Na I piętrze pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszynie przyjmować będą od godz. 8 do 14. 25 sierpnia w czwartek mogą się zgłosić osoby, których nazwiska zaczynają się na litery od A do J, 26 sierpnia w piątek od K do O, 29 sierpnia w poniedziałek od P do Z. Oprócz potwierdzania gotowości do pracy, bezrobotni mogą także na miejscu porozmawiać z dyżurującym doradcą zawodowym. (mn)



Obrodziły jagody.

Fot. W. Suchta

Kenijczyk Michael Karonei zwyciężył w X Międzynarodowym Biegu Ulicznym „Jaworzno 2005”. Z zawodników z naszego regionu najlepiej spisał się **Jakub Glajcar** z Wisły, który uplasował się na trzydziestym miejscu. Na słowa uznania zasłużył sobie również **Bolesław Mroziński** z Ciśca. Zawodnik reprezentujący barwy TRS Siła Ustronń zajął drugie miejsce w kategorii mężczyzn powyżej 70 roku życia, a w „generalce” zakończył zmagania na 396 miejscu w gronie 568 startujących. (mn)

6 sierpnia w Świeradowie Zdroju odbyły się siódme zawody w maratonie rowerowym MTB z cyklu Eska Gatorate Bike Maraton. W mini maratonie - dystans 26 km - **Paweł Halama** z Ustronia sklasyfikowany został na 90. miejscu, w kategorii mężczyzn w wieku od 41 do 50 lat zajął 8. miejsce. (mn)

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Heller

lat 91

Lipowiec

Dyrektor Gimnazjum nr 1 w Ustroniu
zatrudni od dnia **1 września 2005 r.**

na stanowisku **woźnego-palacza** w wymiarze 1/2 etatu, osobę spełniającą następujące warunki:
wykształcenie co najmniej zawodowe, posiadanie uprawnień do obsługi kotłów i instalacji ciepłych (uprawnienie G-2E) oraz zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do zajmowania ww. stanowiska wydane przez lekarza medycyny pracy.

Osoba ta nie może być emerytem lub rencistą.

Informacji o warunkach zatrudnienia udziela się pod numerem telefonu 854-56-62 lub w godzinach pracy sekretariatu szkoły od dnia 16 sierpnia 2005 r.

KRONIKA POLICYJNA

01.08.2005 r.

O godz. 2.10 na ul. Skoczowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, który prowadził fiata 126p. Badanie wykazało 0,24 mg/l.

01.08.2005 r.

O godz. 16.15 na ul. Wiślańskiej mieszkaniec Istebnej jadący punto nieprawidłowo wyprzedzał i uderzył w toyotę avensis, którą kierował mieszkaniec Sądów.

02.08.2005 r.

O godz. 21.35 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej kolizja, którą spowodował mieszkaniec Bładnic wymuszając pierwszeństwo. Uszkodził mitsubishi kierowane przez mieszkańca Białej.

03.08.2005 r.

Ustroniak powiadomił policję, że z jego mieszkania ukradzione zostały pieniądze i dokumenty.

03.08.2005 r.

Ok. godz. 14.30 na ul. Wczasowej mieszkaniec Tarnowskich Gór jadący lancia logan wypadł z zakrętu i uderzył w opła astry, którego prowadziła mieszkanka Wieliczki.

03.08.2005 r.

O godz. 15.35 kolizja na ul. 3 Maja. Nieznany sprawca uderzył w autobus Neoplan i odjechał. Autobusem kierował mieszkaniec Wielunia.

04.08.2005 r.

O godz. 9.40 na ul. Skoczowskiej kierujący wozkiem widłowym skoczowianin podczas cofania uszkodził bmw należące do ustroniaka.

04.08.2005 r.

Ok. godz. 17 na ul. Sanatoryjnej złodzieje ukradli tablice rejestracyjne z zaparkowanego forda escorta należącego do mieszkańca Sosnowca.

05.08.2005 r.

Ok. godz. 14.30 na ul. Stromej stłuczka z winy mieszkanki Ochab jadącej za szybko fiattem punto. Kobieta najechała autem na tył renaulta kangoo kierowanego przez wiślanina.

05.08.2005 r.

O godz. 15.20 także na ul. Stromej kolizja. Sprawca - ustroniak kierujący toyotą, poszkodowany - ustroniak kierujący mazdą.

05.08.2005 r.

O godz. 14.50 na ul. 3 Maja mieszkaniec Ustronia jadący bmw najechał na tył seata ibizy, kierowanego przez mieszkańca Rybnika.

05.08.2005 r.

O godz. 14.50 na ul. Wiślańskiej mieszkaniec Tychów, który jechał mitsubishi najechał na fiata stilo prowadzonego przez mieszkańca Poznania.

07.08.2005 r.

O godz. 0.15 w jednym z barów policjanci zatrzymali poszukiwanego mieszkańca Bytomia.

07.08.2005 r.

O godz. 4.10 przy ul. Szpitalnej zatrzymano kierującego oplem astry skoczowianina. Mężczyzna był pod wpływem alkoholu, a badanie wykazało 0,20 mg/l i 0,19 mg/l. Skoczowianin w ogóle nie powinien kierować samochodem, bo sąd zakazał mu prowadzenia pojazdów z powodu jazdy w stanie nietrzeźwym. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

01.08.2005 r.

Interweniowano na ul. Źródlanej w sprawie bezpańskiego psa. Został on zabrany do schroniska dla zwierząt w Cieszynie.

01.08.2005 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę, który zablokował samochodem wyjazd z parkingu pod Czantorią w Ustroniu Polanie.

03.08.2005 r.

SM została powiadomiona o potrąceniu psa na skrzyżowaniu ulicy Myśliwskiej z Katowicką. Zwierzakaabrały odpowiednie służby.

03.08.2005 r.

Kontrolę porządkową dzielnic Zawodzie i Hermanice.

04.08.2005 r.

Kontrolę porządkową dzielnic Jasowiec i Polana.

05.08.2005 r.

Z powodu długotrwałych opadów deszczu strażnicy miejscy systematycznie kontrolowali wszystkie przepusty wodne na terenie naszego miasta.

05.08.2005 r.

W czasie kontroli osób handlujących na targowisku miejskim sprawdzano przestrzeganie regulaminu targowiska oraz porządku publicznego.

06.08.2005 r.

Zabezpieczano imprezę z okazji 110-lecia istnienia OSP Centrum.

06.08.2005 r.

Strażnicy miejscy interweniowali na jednym z placów zabaw w Ustroniu Centrum, gdzie zakłócano porządek publiczny.

07.08.2005 r.

Na ul. Długiej w Hermanicach znaleziono rannego bociana. Strażnicy miejscy wezwali na miejsce służby, które zaopiekowały się chorym zwierzęciem. (ap)

SPAR



Ustroń - Centrum, ul. 3 Maja 44

tel. 854 41 67

Zakupy również na telefon !



WSZYSCY ZYSKUJĄ

Przez tydzień przebywali w Ustroniu muzycy Filharmonii Śląskiej. Podczas trzeciego już „Lata z Filharmonią” dali 12 koncertów w amfiteatrze, kościołach, domach wczasowych, sanatoriach, na rynku. O potrzebie koncertów filharmoników niech świadczy, że mimo zimna i padającego deszczu koncertowi na rynku przysłuchiwało się kilkadziesiąt osób. Grał Kwintet Kameralistów, śpiewała **Iwona Socha**, na skrzypcach grał **Kamil Staniczek**. Prowadziła **Anna Borucka**. Jak twierdzi organizatorka **Beata Gaczek**, muzycy bardzo chętnie przyjeżdżają do Ustronia. Podziękować należy władzom miasta i dyrekcjom placówek, w których zamieszkali. To 80 osób przebywających przez tydzień w Ustroniu. Każdy z muzyków koncertował przynajmniej dwa razy. Na pytanie co muzycy robią w czasie wolnym, usłyszałem w odpowiedzi, że przede wszystkim ćwiczą. To przecież zawodowcy. Ale też korzystają z uroków Ustronia i okolic.

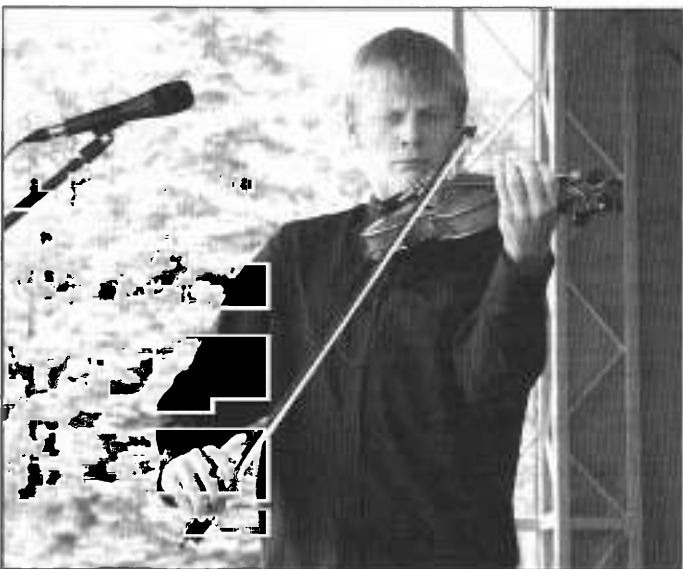
W przeddzień wyjazdu muzyków z Ustronia, przed koncertem w kościele ewangelickim Apostoła Jakuba, o rozmowę poprosiłem dyrektora chóru Filharmonii Śląskiej **Waldemara Sutryka**. **Czy państwo jesteście zadowoleni z pobytu w Ustroniu?**

Z chóru Filharmonii Śląskiej przebywa tu dziesięć osób. Jesteśmy tu pierwszy raz, gdyż dotychczas bywała tu orkiestra. Mogę powiedzieć za siebie i wszystkich chórzystów, że jesteśmy zachwyceni. Mamy bardzo dobre warunki pobytu, opiekę organizatorów oraz żywiołowo i ciepło reagującą publiczność. Okazuje się, że sporo ludzi przychodziło na koncerty.

Jak ocenia pan koncerty w domach wczasowych i sanatoriach? Nie wiedziałem jak zostaniemy przyjęci. Byłem na koncertach, sami występowaliśmy w domu wczasowym „Mazowsze”, gdzie była pełna sala i owacje na stojąco wczasowiczów nie tylko polskich ale też niemieckich. Programy chóru i licznych zespołów kameralnych zostały przygotowane tak, że jest trochę muzyki klasycznej, ale też trochę muzyki lżejszej. Tak aby nie miało to zbyt ciężkiego wymiaru.

W tym roku Lato z Filharmonią w Ustroniu jest nieco inne.

Zaczelismy dużym koncertem orkiestry symfonicznej w amfiteatrze z letnim, niemal promenadowym programem. Orkiestra grała pod dyktando szefa filharmoników zielonogórskich Czesława Grabowskiego. Bisom nie było końca. Później wszystko zostało tak zaplanowane, by koncertować w domach wczasowych i kościołach. Dążymy do tego, by w koncertach uczestniczyli kuracjusze i żeby publiczność była zadowolona. Wakacje są czasem, gdy ludzie nie są zaabsorbowani zawodowo, ale też propozycje muszą być na poziomie i być ciekawe. Podczas Lata z Filharmonią mamy do czynienia z zespołami absolutnie zawodowymi z Filharmonii Śląskiej. I to się podoba. Ludzie pytają, przychodzą wcześniej, reagują bardzo ciepło. Tu wielki ukłon w stronę dyrekcji domów wczasowych. To oni z własnej puli wyasygnowali noclegi ze śniadaniem. Przebywamy naprawdę w bardzo dobrych warunkach. To właściwie rozumiana promocja kultury.



Kamil Staniczek.

Fot. W. Suchta



Mimo deszczu słuchano koncertu na rynku.

Fot. W. Suchta

Faktycznie dostrzega pan chęć promowania kultury?

Tak. Przyjechałem tu ze Szczecina. Dopiero od roku pracuję na Śląsku i mogę stwierdzić, że zaangażowanie społeczeństwa w kulturę jest nieporównanie większe.

Zawsze gdy się gdzieś przybywa, wydaje się, że tu jest lepiej.

Nie. Tu widać korzenie muzyczne, które są naprawdę głębokie. Wiadomo, że czasy obecne trochę nam pewne elementy kultury spływają. Ale widzę też zainteresowanie muzyką klasyczną i to zainteresowanie nie słabnie i jest to zainteresowanie szczere.

Z czego muzycy korzystali w Ustroniu?

Możliwości są ogromne. Przede wszystkim mieliśmy okazję zwiedzać, chodzić po górach, korzystać z bazy rehabilitacyjnej, gdy ktoś miał ochotę, a wiem że były takie osoby. Byłem z żoną i na Słowacji, i w czeskim Cieszynie. Nie brak naokoło przepięknych miast, a krajobrazy są rzeczywiście piękne. Podoba nam się tu podejście ludzi do pracy, do rodziny. Proszę wierzyć, że różnica między Śląskiem a innymi częściami Polski jest widoczna. Kryzys dosięga wszystkie grupy społeczne, ale to co zostaje w człowieku jest miarą społeczności lokalnych. My odbieramy ten region bardzo pozytywnie.

Jaką widzi pan przyszłość przed Latem z Filharmonią?

Sama idea Lata z Filharmonią była trafieniem w dziesiątkę. Idea się rozrasta, wszystko krzepnie organizacyjnie, coraz więcej muzyków bierze udział. Przecież od strony Filharmonii Śląskiej jest to też olbrzymie zaangażowanie. Ale jest to idea, którą trzeba kontynuować.

Istnieje projekt wciągnięcia do Lata z Filharmonią Beskidzkiej Piątki, czyli poza Ustroniem jeszcze Istebnej, Wisły, Szczyrku i Brennej. Co pan o tym sądzi?

Moim zdaniem to nieuniknione i mam nadzieję, że będzie możliwe już od przyszłego roku. Byłoby to poszerzenie rejonu działania tzw. kultury wysokiej o szersze społeczności.

Jaki program staracie się prezentować?

Bardzo zróżnicowany. Oprócz pełnego składu symfoników z solistami w amfiteatrze, wszystkie pozostałe koncerty dają zespoły kameralne. A muzyka kameralna jest trudna. To małe składy zespołów, a muzyką często trzeba wypełnić duże obiekty, kościoły. Ale gdy jest profesjonalnie przygotowany i wykonany program, to musi się podobać i tak zazwyczaj jest. Widzę poza tym duże zaangażowanie muzyków, którzy, podobnie jak ja, jechali tu po raz pierwszy w tym roku. Nie wiedzieli do końca jak to będzie wyglądało. Po kilku dniach byli bardzo zadowoleni i wszyscy chcieliby tu znowu przyjechać.

Czy jest wola ze strony Filharmonii, by za rok znowu koncertować w Ustroniu?

Tak. Myślę też, że władze lokalne czują potrzebę kontynuowania tej idei. To bardzo pozytywne. Ale nie tylko władze, także kościoły różnych wyznań czują taką potrzebę. A jest wysiłek organizacyjny, finansowy podejmowany, bo ludzie czują taką potrzebę. Myślę, że wszyscy na tym zyskują.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

Urząd Miasta w Ustroniu przy współpracy organizacji pozarządowych i mieszkańców Ustronia chce udoskonalić sprawowanie władzy i administrowanie dążąc do wyeliminowania korupcji i innych form patologii.

PRZEJRZYSTE MIASTO

Promowanie uczciwości i skuteczności generalnie w samorządach przyczyni się do poprawy jakości życia publicznego oraz pobudzenia aktywności obywatelskiej. Receptą na wzrost skuteczności i uczciwości jest przestrzeganie przez władze lokalne sześciu zasad rządzenia: przejrzystości, przewidywalności, rozliczalności, fachowości, braku tolerancji dla korupcji oraz partycypacji społecznej.

Nawiązując do powyższego uprasza się wszystkie organizacje pozarządowe o zapoznanie się z projektem ustroniskiej karty współpracy z organiza-

cjami pozarządowymi, która jest opublikowana na ustroniskiej stronie internetowej www.ustron.pl. Na tej stronie znajduje się karta organizacji pozarządowej, którą każda organizacja powinna wypełnić i przekazać do Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM. Bliższe informacje, terminy, plany itp. nt. akcji „Przejrzysta Polska” znajdują się na ustroniskiej stronie internetowej lub można je uzyskać w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM w Ustroniu.

Iwona Werpachowska
Zdzisław Brachaczek

O SREBRNY LAUR

Co roku organizowana jest uroczysta sesja Rad Gmin Ziemi Cieszyńskiej z okazji 11 listopada połączona z wręczeniem Laurów Srebrnej Cieszyńnianki. Z każdego miasta i gminy należącego do Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej wyróżniana jest jedna osoba.

W naszym mieście możliwość zgłoszenia jednego kandydata do Lauru Srebrnej Cieszyńnianki mają stowarzyszenia, organizacje, instytucje działające na terenie Ustronia. Kandydatem może być każdy mieszkaniec gminy. Zgłoszenie musi być dokonane na piśmie i zawierać oświadczenie kandydata zawierające zgodę na wyróżnienie i ujawnienie danych osobowych. Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Miasta do 15 września. Kartę zgłoszenia kandydata oraz wszelkie informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, pok. nr 16, tel. 8579-328.

Wyboru laureata dokona Rada Miasta podczas wrześniowej sesji. Przy wyborze Rada weźmie pod uwagę przede wszystkim szczególne zasługi dla społeczności, w której działają kandydaci, a zwłaszcza wniesienie przez nich i propagowanie nowych, pozytywnych wartości będących godnymi naśladowania i stanowiące wzór dla innych.

W tym samym terminie Zarząd Związku dokonuje zgłoszenia kandydata do wyróżnienia przez Zgromadzenie Związku Honorową Złotą Cieszyńnianką. Dotyczy to osób zamieszkałych na ziemi cieszyńskiej, które w szczególny sposób zasłużyły się dla naszego regionu. Laury Gmin Ziemi Cieszyńskiej Srebrną i Honorową Złotą Cieszyńniankę wręcza się podczas dorocznej uroczystej sesji rad gmin ziemi cieszyńskiej 11 listopada w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. (mn)

W dawnym USTRONIU

Okazuje się, że zdjęcia z dawnych pogrzebów są bardzo rzadko spotykane w rodzinnych albumach ustroniaków. Prezentujemy jedną z zachowanych fotografii z lat 30.

Książka Przemysława Korcza pt. „Ustroniskie cmentarze” jest już do nabycia w Muzeum Ustroniskim, zaś jej promocja odbędzie się w tej instytucji w dniu 20 sierpnia (sobota) o godz. 15.00. Na spotkaniu autor przekaze swoją wiedzę na temat dawnych zwyczajów pogrzebowych.

Lidia Szkaradnik





Burmistrz w asyście naczelnika przecina wstęgę.

Fot. W. Suchta

OTWARCIE POCZTY

Początkiem ubiegłego stulecia Urząd Pocztowy w Ustroniu zajmował jedno małe pomieszczenie w Ratuszu Miejskim. Obecny budynek przy ul. Daszyńskiego został wybudowany na przełomie XIX i XX wieku a mieściły się w nim drukarnia i mieszkania prywatne. 3 marca 1978 roku budynek został zakupiony od prywatnego właściciela na rzecz Poczty i Telekomunikacji.

We wrześniu 2004 roku rozpoczął się długo oczekiwany remont. Wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Beskid-Holding z Bielska-Białej. Koszt modernizacji to 1,5 mln zł. Jak podkreślają pocztowcy są to środki wyłącznie własne. Poczta nie korzysta z dotacji państwa.

Remont zmienił całkowicie wizerunek urzędu. Jest to nowoczesny, funkcjonalny, doskonale przystosowany pod względem specyfiki pocztowej pracy obiekt. Dla wygody klientów, bezpośrednio przed budynkiem Urzędu Pocztowego znajduje się obszerny parking. Osoby niepełnosprawne mogą swobodnie skorzystać z podjazdu do drzwi wejściowych oraz z przystosowanych do ich potrzeb okienek pocztowych. W chwili obecnej jest to standard w każdej placówce pocztowej. Na razie brakuje tylko stojaka na rowery przed budynkiem.

Urząd Pocztowy w Ustroniu pod względem terytorialnym obsługuje miasto Ustron. Od sierpnia znajdzie w Ustroniu swoje miejsce służba doręczeń z Golezowa, a co za tym idzie zacznie pracę 5 dodatkowych listonoszy. Od 1 lipca 2003 roku pracę Urzędu Pocztowego nadzoruje naczelnik **Krzysztof Paw**. Urząd świadczy usługi dla 16 tysięcy mieszkańców, a także - w sezonie letnim i zimowym - dla wczasowiczów i turystów. Ze względu na turystyczny charakter miejscowości, Urząd Pocztowy jest czynny codziennie od 8.00 do 19.00, a w soboty od 8.00 do 13.00.

Uroczyste otwarcie miało miejsce 4 sierpnia z udziałem: przewodniczącej Rady Miasta **Emilii Czembor**, burmistrza **Ireneusza Szarca**, wiceburmistrza **Jolanty Krajewskiej-Gojny**, wiceprzewodniczącego RM **Stanisława Maliny**, skarbnika miasta **Marii Komadowskiej**. Poczta reprezentowali: **Bożena Łosiewicz**, dyrektor Dyrekcji Okręgu Poczty w Katowicach, **Anna Machura**, dyrektor OR CUP w Katowicach, **Andrzej Łęzak**, wicedyrektor ds. logistyki DOP w Katowicach, **Zofia Pastuszka**, dyrektor OR CUP w Bielsku-Białej, **Henryk Kornacki**, dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Bielsku-Białej, **Jan Cholewa**, wicedyrektor ds. logistyki RUP w Bielsku-Białej, **Marek Bobula**, wicedyrektor ds. sprzedaży w RUP w Bielsku-Białej. Obecna była również **Krystyna Marcisz**, prezes Zarządu Beskid-Holding z Bielska-Białej. Wstęgę przecięli przedstawiciele władz Ustronia i Poczty Po uroczystym otwarciu odbyło się zwiedzanie budynku.

Monika Niemiec

Końcem lipca w Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie zarejestrowanych było 728 bezrobotnych mieszkańców ustronia, w tym 347 kobiet. Zasiłek mogło pobierać 35 kobiet i 59 mężczyzn.

W innych, wybranych gminach naszego powiatu sytuacja wygląda następująco: Brenna - 395 bezrobotnych, w tym 324 kobiety, Wisła - 641 bezrobotnych, w tym 324 kobiety, Istebna - 644 bezrobotnych, w tym 315 kobiet, Golezów - 717 bezrobotnych, w tym 404 kobiety, Skoczów - 1.404 bezrobotnych, w tym 850 kobiet, Cieszyn - 2.084 bezrobotnych, w tym 1.152 kobiety.

10% Z ZASIŁKIEM

W cieszyńskim urzędzie pracy na koniec lipca zarejestrowane były 9.393 osoby bezrobotne z naszego powiatu i było to o 80 osób więcej niż na koniec czerwca. W samym lipcu zarejestrowało się 800 bezrobotnych, o jednego więcej niż w poprzednim miesiącu. Wpłynęło 141 ofert pracy, w czerwcu - 138. Zaczęło pracę w lipcu 399 osób, w czerwcu 485. W sumie z ewidencji PUP wykreślono 721 osób, o 256 mniej niż przed miesiącem.

Na koniec czerwca stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 18,0%; w województwie śląskim 16,1%, a w powiecie cieszyńskim 14,6%. Prognozowana stopa bezrobocia na koniec lipca wynosi 14,7%.

Wśród bezrobotnych były 2.344 osoby w wieku do 25 roku życia, w tym 1.312 kobiet i jest to o 136 osób więcej niż w czerwcu. Spośród młodzieży 134 osoby podjęły pracę (o 22 osoby mniej niż przed miesiącem), w tym 5 osób rozpoczęło szkolenie, 1 osoba rozpoczęła staż.

W lipcu w ewidencji PUP było 1.412 zarejestrowanych osób powyżej 50 roku życia, w tym 641 kobiet (o 17 osób mniej niż w czerwcu). 31 osób podjęło pracę, o 8 mniej niż przed miesiącem, w tym 1 osoba rozpoczęła szkolenie.

5.788 osób, w tym 3.439 kobiet, to długotrwale bezrobotni, a było ich więcej o 15 niż miesiąc wcześniej. Wśród nich 163 osoby podjęły pracę, o 67 mniej niż w czerwcu.

Uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych było 940 osób, o 69 osób mniej niż w czerwcu. W chwili obecnej stanowi to 10% zarejestrowanych bezrobotnych.

W lipcu urząd pracy otrzymał 141 ofert pracy - o 3 więcej niż w czerwcu. Wśród ofert pracy przeważają zapotrzebowania na pojedynczych pracowników. Firma Meble „Moroszczuk” z Cieszyna poszukiwała 3 stolarzy i 3 kierowników kat. C. Przedsiębiorstwo

„Premag” z Zebrzydowic zgłosiło zapotrzebowanie na 5 spawaczy. Także 5 pracowników - 4 operatorów wielomaszynowych i 1 operatora wózka widłowego - poszukiwała firma „Staprom” z Cieszyna. Firma „Darex” z Wisły złożyła ofertę pracy dla 2 kucharzy, 2 barmanów i 1 bufetowego. 4 wolne miejsca pracy miała firma „Drewmar” z Wisły, a poszukiwała 2 murarzy, montażyści okien i sprzedawcy. Fabryka Automatyki „Facg” z Cieszyna zgłosiła 3 wolne miejsca pracy na stanowiska: spawacz, frezer i ustawiacz maszyn.

W ubiegłym miesiącu nadeszła informacja, że 21 osób zostało objętych zwolnieniem grupowym w firmie „Pronar” z Golezowa.

W lipcu 26 osób bezrobotnych zostało objętych aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu, o 14 mniej niż w miesiącu czerwcu. 19 osób, w tym 2 kobiety rozpoczęło szkolenie, 2 bezrobotne kobiety rozpoczęły staż. 1 bezrobotny mężczyzna rozpoczął przygotowanie zawodowe w miejscu pracy. 4 osoby, w tym 1 kobieta zostały zatrudnione w ramach robót publicznych.

W PUP w Cieszynie zarejestrowanych było również 316 osób niepełnosprawnych bezrobotnych, w tym 193 kobiety, z czego 28 osób pobierało zasiłek, w tym 18 kobiet. W lipcu złożonych zostało 8 ofert pracy dla niepełnosprawnych osób bezrobotnych, w tym 4 oferty z zakładów pracy chronionej. W lipcu pracę podjęło 17 osób bezrobotnych, w tym 8 kobiet, o 3 mniej niż w czerwcu.

Działające w Ustroniu Gminne Centrum Informacji stanowią ważne ogniwo poradnictwa zawodowego, służąc osobom bezrobotnym w uzyskaniu umiejętności poruszania się na rynku pracy. Mieści się w Parafii Dobrego Pasterza przy ul. Polańskiej 95, tel. 854-51-11, e-mail: biuro@gci.ox.pl, www.gci.ox.pl. (mn)



Wdzięki tegorocznych wyborów Miss Wakacji.

Fot. W. Suchta

MISS Z KALININGRADU

7 sierpnia odbyły w ustroniskim amfiteatrze jubileuszowe XX wybory Miss Wakacji. Pogoda wyjątkowo nie dopisała, ale i tak amfiteatr wypełnił się, jednak nie do końca publicznością. Wszystko odbywało się tak jak w latach ubiegłych. Dziewczeta występowały począwszy od strojów sportowych, poprzez stroje kąpielowe, na kreacjach wieczorowych skończywszy. Dzielili się też z publiką swoimi zainteresowaniami i marzeniami:

- Moje zainteresowania to języki obce i podróże.
- Mam na imię Mariola i lubię tańczyć, pływać, lubię też podróże. Moim marzeniem jest wyruszyć w podróż dookoła świata.
- Nazywam się Kasia i lubię aktywnie spędzać wolny czas.
- Lubię muzykę, tańczyć, śpiewać. Gram na pianinie, a najchętniej spędzam czas nad morzem.
- Mam na imię Agnieszka i chcę zostać policjantką.

Każde z powyższych oświadczeń witane było z aplauzem, co nie dziwi, bo dziewczeta były ładne, a starały się być również sympatyczne.

Aktorka Aldona Orman i artysta Władysław Grzywna, tego dnia konferansjerzy, starali się rozbawić widzów. Na pewno temu nie służyło odczytywanie piętrowej listy sponsorów. Ale to już taki urok wszelkich wyborów miss, że sponsorzy lubią pasjami przebywać w pobliżu i brylować nazwą swej firmy.

Skecze prezentował Cezary Pazura, na wstępie zastrzegając, że jest aktorem filmowym. Kpił też z reklam, choć jak sam przyznał, ma coś wspólnego z klejem.

Swe wdzięki prezentowały Rosjanki z grupy tanecznej Dekameron. Śpiewali Raisa z Rosji i Jerzy Grunwald. Grał Big

Band Edy Surmana z Czech.

Jury tradycyjnie obradowało pod kierownictwem wicestarosty Tadeusza Kopcia. Ponadto w jury zasiadli m.in.: Iwa Bordszewska – dyrektor wyborów Miss Polonii w Malme, Tomasz Bigaj – dyrektor grupy Handlowej Śląsk, Anna Ćwik – właścicielka Hotelu Ustroń, Paweł Grochal – dyrektor Trasy Turystycznej Wieliczka, Henryk Grzonka – redaktor naczelny Radia Katowice, Jiri Kubik – konsul Republiki Czeskiej, Renata Ojczykowska – dyrektor wyborów Miss Świata Polonii w Wiedniu, Krzysztof Powolny – dyrektor Fuji Film Polska, Apoloniusz Tajner.

W jury zasiadł też docent doktor habilitowany seksuolog z Pragi.

T. Kopec zaprezentowany został jako starosta powiatu cieszyńskiego oraz jako były prezydent i gubernator organizacji

charytatywnej patronującej wyborom Miss Wakacji. Tytułów, i to tak poważnych, było tyle, że gdy T. Kopec wchodził na scenę, artysta W. Grzywna po prostu wypalił:

- Witamy serdecznie pana burmistrza!

- Zanim odczytam protokół jury, powiem tylko parę zdań. Tak jak powiedziała na tej scenie pani Aldona, od paru lat patronuje tym wyborom międzynarodowa organizacja charytatywna, która zajmuje się służeniem dzieciom całego świata – mówił T. Kopec. – Większość dziewczyn zdecydowała się również pomagać w swoich krajach tej organizacji, większość miała już nawet kontakt, co było bardzo miłe.

Następnie wicestarosta odczytał werdykt, jak to określił, komplementarnego jury:

Ważniejsze lokalne tytuły tegorocznych Wyborów Miss Wakacji zdobyły: Miss Brackiego – Alina Pomogajewa z Ukrainy, Miss Hotelu Ustroń – Ewelina Bugajska z Austrii. Publiczność swą miss wybrała Dominikę Huzvarovą.

Gwiazdami wieczoru zostały:

III Wicemis Wakacji – Yen Phan z Wietnamu,

II Wicemis Wakacji – Katarzyna Karwowska z Polski,

I Wicemis Wakacji – Dominika Huzvarova z Czech,

Miss Wakacji – Nadieżda Lapszina z Rosji.

Wszystkie uczestniczące w wyborach dziewczeta zostały wyróżnione i wszystkie otrzymały atrakcyjne nagrody.

- Ja szczęśliwa, ja nie ożdała, ja rada – mówiła już po zakończeniu wyborów onie miała N. Lapszina. Mieszka w Kaliningradzie, ma 22 lata i obecnie studiuje. W Polsce bywała już wcześniej i to nawet dość często. Jeszcze nie wie co będzie robić po sukcesie w Ustroniu.

Zapytana o wymiary stwierdza, że ich nie zna, choć w katalogu Miss Wakacji stoi czarno na białym, że te wymiary to 174-86-63-94. Natomiast zapytana o Ustroń stwierdza bez zastanowienia: - Oczeń krasiwý gorod, krasiwá priroda, mnie oczeń nrawitsja. **Wojśław Suchta**



Cezary Pazura bawił publiczność w amfiteatrze.

Fot. W. Suchta



Prezes B. Uchroński przekazuje sztandar pocztowi.

Fot. W. Suchta

SZTANDAR DLA CENTRUM

6 sierpnia na ustronimskim rynku odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 110-lecia istnienia jednostki strażackiej w Ustroniu Centrum oraz z okazji przekazania jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Centrum sztandaru. Przed rozpoczęciem na rynku koncertowała reprezentacyjna orkiestra dęta Wojewódzkiej Komendy Policji w Katowicach. Na rynku ustawiły się poczty sztandarowe Powiatowej Komendy Policji w Cieszylinie, OSP z Brennej Leśnicy, OSP z Lipowca, OSP z Polany i OSP z Nierodzimia.

Rozpoczęto od złożenia meldunku przez dowódcę uroczystości **Mirosława Melcera** zastępcy prezesa wojewódzkiego OSP **Alojzemu Gąsiorczykowi**.

Burmistrz, a jednocześnie prezes Zarządu Miejskiego OSP **Ireneusz Szarzec** witał wszystkich uczestników uroczystości, a wśród nich: zastępcę komendanta Państwowej Straży Pożarnej **Czesława Kozaka**, prezesa Zarządu Powiatowego OSP posła **Jana Sztwiertnię**, posła **Jana Szwarca**, komendanta powiatowego PSP **Piotra Suchego**, zastępcę komendanta powiatowego policji **Grzegorza Gładysza**, komendanta policji w Ustroniu **Janusza Baszczyńskiego**, radnego wojewódzkiego **Alfreda Brudnego**, proboszcza parafii rzymskokatolickiej św. Klemensa ks. kanonika **Antoniego Sapotę**, proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej Apostoła Jakuba ks. dra **Henryka Czembora**, przewodniczącą Rady Miasta **Emilię Czembor**, wójta Ustronia Morskiego **Stanisława Zielińskiego**, radnych, przedstawicieli stowarzyszeń i zakładów pracy, delegacje zaproszonych jednostek.

Historię jednostki OSP Centrum przedstawił prezes **Bogusław Uchroński** (fragmenty wystąpienia publikujemy obok).

W imieniu Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru burmistrz I. Szarzec od-

czytał akt ufundowania sztandaru dla OSP Centrum jako dowód uznania dla ofiarnej 110-letniej służby. Akt podpisali: sekretarz **Maria Jaworska**, przewodniczący **Jerzy Peter Pilch**.

Duchowni ks. A. Sapota i ks. H. Czembor poświęcili i pobłogosławili sztandar. Po tej części uroczystości wspólnie zmówiono „Ojcze nasz”.

Z rąk prezesa B. Uchrońskiego sztandar odebrał poczet sztandarowy wystawiony przez OSP Centrum, złożony z wyróżniających się druhow: dowódcy pocztu **Krzysztofa Uchrońskiego**, sztandarowego **Franciszka Żyły**, asystującego **Piotra Marka**. Przekazywanie sztandaru miało taką kolejność: burmistrz prezesowi wojewódzkiemu OSP, ten z kolei prezesowi jednostki, od którego sztandar odbierał poczet sztandarowy.



Duchowni kościołów ewangelickiego i katolickiego.

Fot. W. Suchta

Postanowienie o nadaniu jednostce przez Śląski Sejmik Wojewódzki Złotej Odznaki Honorowej „Za zasługi dla województwa śląskiego” odczytał A. Brudny. A. Brudny w towarzystwie I. Szarca i E. Czembor odznaczenie przypięli do sztandaru.

Uchonorowano też druhow jednostki OSP Centrum medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”: złotymi: **Zbigniewa Dustora**, **Stanisława Bietę**, **Romana Biernata**, **Marka Grzesioka**, srebrnymi: **Franciszka Żyłę**, **Zenona Tarasa**, brązowymi: **Piotra Marka**, **Przemysława Koconia**, **Jacka Lapczyka**, **Zbigniewa Szczotkę**. Odznakę „Strażak Wzorowy” nadano druhom: **Sebastianowi Grzesiakowi**, **Gabrielowi Grzesiakowi**, **Krzysztofowi Uchrońskiemu**, **Sławomirowi Suchemu** i **Andrzejowi Markowi**. Medale i odznaki wręczali: A. Gąsiorczyk, Cz. Kozak i J. Sztwiertnia. Za wieloletnią ofiarną służbę władze miasta wystosowały listy gratulacyjne do seniorów jednostki z Centrum: **Pawła Biernata**, **Władysława Bujoka**, **Pawła Dustora**, **Stanisława Fołtyna**, **Władysława Matuszkiego** i **Emila Szczepańskiego**. Listy wręczali: E. Czembor, I. Szarzec i **Czesław Gluza**.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili zaproszeni goście, przedstawiciele władz pożarniczych.

Na ręce prezesa B. Uchrońskiego składano życzenia, listy gratulacyjne, m.in. od Cz. Kozaka, komendanta PSP w Kołobrzegu, strażaków z Zaolzia. Strażacy z Ustronia Morskiego złożyli prezesowi życzenia na wygrawerowanej tabliczce.

Roztomiałym fajermanom życzenia składała Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”. Odśpiewano „Sto lat”.

Na zakończenie wszystkim dziękował B. Uchroński.

Odbyła się defilada pododdziałów ze sztandarem, po czym uczestnicy uroczystości przeszli pochodem z rynku na stadion Kuźni, gdzie wystąpiła DER „Równica” a następnie odbył się festyn, na którym częstowano wszystkich grochówką i kielbaskami, bawiono się mimo niesprzyjającej pogody.

Wojśław Suchta

HISTORIA JEDNOSTKI

Fragmenty przemówienia prezesa B. Uchrońskiego

Historia ochotniczego pożarnictwa w Ustroniu sięga końca XIX wieku. Wtedy to właśnie, a dokładnie 5 maja 1895 r., grupa ludzi, którym nie obce były sprawy bezpieczeństwa pożarowego rozwijającej się wówczas dynamicznie gminy, opracowała pierwszy Statut Ochotniczej Straży Ogniowej w Ustroniu. Twórcami Statutu byli między innymi pierwsi współzałożyciele jednostki panowie - Gajdzica, Broda, Dattner, Kleinpeter.

Statut ten, spisany został w dwóch językach: polskim i niemieckim. Dał on podwaliny organizacyjne, jak również określał szczegółowo podstawowe zadania, prawa i sposób działania straży, bowiem to na jego podstawie, powołano do życia pierwszą, Ochotniczą Straż Ogniową w Ustroniu - jako jednostkę bojową. Celem działania straży ogniowej w owym czasie, podobnie jak obecnie była „dobrowolna pomoc przy pożarach i zdarzeniach elementarnych, w obrębie regulaminem oznaczonych miejscowościach”.

Pierwszym Komendantem Straży Ogniowej w Ustroniu został dh Donat, a sekretarzem dh Ziętek. Pierwsze protokoły i sprawozdania z działalności Straży Ogniowej pochodzą z 1926 roku. Tutaj czytamy między innymi o groźnym pożarze lasu na Czantorii, gdzie kierownikiem akcji gaśniczej był druh Lipowczan - ówczesny zastępca Naczelnika Straży.

Posiadany wówczas sprzęt gaśniczy nie spełniał warunków do prowadzenia skutecznych działań ratowniczo - gaśniczych. We znaki dawał się brak samochodu - beczki, motopompy czy też podstawowego umundurowania i uzbrojenia. Strażacy sami we własnym zakresie z prywatnych, skromnych ubrań szyli mundury, a z wiader, beczek, drabin czy wozów będących w gospodarstwie organizowali sprzęt pożarniczy.

Pierwszy samochód bojowy marki Ford straż zakupiła 10 października 1927 roku za kwotę 3.600 zł. W 1929 roku na wyposażenie tego samochodu zakupiono małą sikawkę motorową za kwotę 9.000 zł.

W okresie przedwojennym szybko wzrastały szeregi członków Straży Pożarnej. W 1928 roku straż liczyła 29 członków czynnych i jednego honorowego, a w roku 1938-35 członków czynnych, 2 honorowych i 22 wspierających. Brak danych w zapisach jak i przekazach ustnych co do pierwszej siedziby Ochotniczej Straży Ogniowej w Ustroniu.

Pierwsza wzmianka o obecnej siedzibie OSP Ustroń Centrum pochodzi z 1952 roku, kiedy to zaczął się remont budynku z przeznaczeniem na obiekt remizy. Remont trwał do roku 1957 i był wykonywany systemem gospodarczym, z datków społeczeństwa i funduszy Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie, dzisiejszych Katowicach. Plany i kosztorys opracował i nadzór prowadził bezpłatnie Paweł Rakowski z Ustronia. Uroczyste przekazanie

strażnicy nastąpiło 18 sierpnia 1957 roku i przy tej okazji jednostka otrzymała samochód bojowy Star 20 GM-8 wraz z motopompą M-800.

Pierwsza syrena alarmowa na wieży remizy została zamontowana w 1959 roku.

Strażacy OSP Ustroń Centrum na bieżąco współpracowali z Milicją Obywatelską przy różnego rodzaju akcjach ratowniczych, zabezpieczeniach operacyjnych pochodów, dożynek itp., o czym świadczy przekazanie 2 kwietnia 1962 roku samochodu bojowego GAZ 51 Lublin przez Komendę Milicji Obywatelskiej w Katowicach. Okres ten zaowocował również licznymi zakupami sprzętu i wyposażenia jednostki, niezbędnego do prawidłowego jej funkcjonowania - telefon, pierwsza radiostacja, sprzęt powodziowy, oświetleniowy, drabiny, uzbrojenie i umundurowanie osobiste.

W późniejszym okresie strażacy dysponowali posiadającymi już beczki wodne następującymi samochodami: betford, star 660 a od roku 1997 do chwili obecnej, samochodem star 266 na podwoziu terenowym, GBAM 2,5/16 +10. W roku 2001 pozyskano nieodpłatnie z Komendy Powiatowej PSP w Cieszynie drugi samochód marki polonez caro SLRR - rozpoznawczo - ratowniczy.

Po zmianie Zarządu na Walnym Zebraniu, w roku 2000, przystąpiono do kapitalnego remontu remizy. Remont ten został zakończony w roku bieżącym. Dzięki jego przeprowadzeniu druhowie po akcjach ratowniczych mają możliwość w przyzwyczajonych warunkach umyć się, przebrać jak również odpocząć czy też prowadzić szkolenia doskonalące i ćwiczenia. Podniesienie estetyki remizy jest również nie bez znaczenia, mając na uwadze lokalizację w centrum miasta.

W budynku remizy znalazły możliwość rozwijania swojej działalności organizacje społeczne takie jak: Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze, Koło Pszczelarzy, Polskie Stronnictwo Ludowe. Korzystając z okazji chciałbym bardzo serdecznie podziękować druhom OSP Centrum za wkład pracy i zaangażowanie na rzecz remontu remizy oraz wszystkim sponsorom, a w szczególności Urzędowi Miasta z obecnym tutaj burmistrzem miasta Ustroń, prezesem Oddziału Zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Ustroniu dh. Ireneuszem Szarcem na czele, za wkład finansowy i organizacyjny.

Widząc wieloletnią, wierną, ofiarną i zaangażowaną służbę dla miasta w działalności operacyjno - technicznej, mieszkańcy Ustronia, w roku 2003, założyli Społeczny Komitet Ufundowania Sztandaru naszej jednostce.

W rok później 16 listopada 2004 roku decyzją Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie jednostka nasza, włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego.

Obecnie Ochotnicza Straż Pożarna w Ustroniu Centrum, liczy 26 członków czynnych pododdziału bojowego, 74 członków wspierających i 3 honorowych.

Zostałem upoważniony przez członków jednostki, do przekazania mieszkańcom Ustronia deklaracji, że sztandar ten, jako najwyższe wyróżnienie bojowe jednostki będzie nas wszystkich w jeszcze większym stopniu mobilizować do wytyżonych i ofiarnych działań ratowniczych związanych z niesieniem pomocy zagrożonym, a pracą prewencyjną na co dzień, do podnoszenia szeroko rozumianego bezpieczeństwa nas wszystkich.

Na zakończenie, pozwólcie Szanowni Państwo, iż minutą ciszy uczcimy pamięć tych wszystkich druhów, którzy odeszli do wieczności, od czasu założenia jednostki do chwili obecnej, a pełniąc różne funkcje w jednostce, przyczynili się do powstania oraz rozwoju OSP Centrum.



Przemarsz z nowym sztandarem na stadion.

Fot. W. Suchta

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI

5 sierpnia o godz. 17.00 w Sopoćkiniach na Białorusi została odprawiona msza święta w intencji Ustronia i wszystkich jego mieszkańców. W ten sposób polska społeczność grodzieńszczyzny pragnie wyrazić swoją wdzięczność za ciepłe przyjęcie jakie zostało zgotowane dzieciom z Sopoćkiń, które przybyły do Ustronia na jednodniową wycieczkę 18 lipca. Organizatorem wycieczki byli członkowie bielskiego oddziału „Wspólnoty Polskiej” oraz Koła Terenowego WP w Ustroniu. Nasi goście byli między innymi na Czantorii w Leśnym Parku Niespodzianek, zjedli obiad w Sanatorium „Równica” a na zakończenie wycieczki pojechali autobusem pod szczyt Równicy. Tak atrakcyjny program pobytu dzieci z Białorusi nie byłby możliwy bez życzliwości kierownictwa: Kolei Linowej na Czantorię, Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego Ustroń S.A., Leśnego Parku Niespodzianek, firmy Ustronex. (mn)

Szkoła Organizacji i Zarządzania w Cieszynie
uruchamia od września 2005 r.

nowe kierunki kształcenia
W SZKOLE POLICEALNEJ
w zawodach:

ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
(2 semestry)

OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
(4 semestry)

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W SYSTEMIE
DZIENNYM I ZAOCZNYM

Dokumenty przyjmujemy do 1 września 2005 r.

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA:

Sekretariat Szkoły, Cieszyn, ul. Mała Łąka 10,
tel. 0-33/851-46-88

e-mail: sekretariat@soiz-edu.cieszyn.pl



Dziwne. W takim momencie fotografować publiczność? Fot. W. Suchta

Zarząd Kuźni Polskiej

Sp. z o.o. w Skoczowie ul. Górecka 32

zaprasza do rokowań

**w sprawie: zbycia prawa własności
budynków i tytułu
wieczystego użytkowania
gruntów znajdujących się w Ustroniu:**

1. Działka nr 32/5 objęta KW 50145 o pow. 1,0974 ha znajdującą się przy ul. Kuźniczej zabudowana oczyszczalnią wód deszczowych; przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroń: tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.
2. Działka nr 136/15 objęta KW 50145 o pow. 0,3613 ha znajdującą się przy ul. Krzywej, zabudowana 2 budynkami; tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.
3. Działka nr 136/46 objęta KW 50145 o pow. 0,5240 ha znajdującą się przy ul. Krzywej zabudowana 2 budynkami; tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.
4. Północna część działki nr 13/1 objętej KW 50145 o orientacyjnej pow. 2,8 ha z możliwością podziału. Obszar usytuowany jest wzdłuż ul. Kuźniczej zabudowany kilkoma budynkami o różnym przeznaczeniu; tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.
5. Południowo – wschodnia część działki nr 13/1 objętej KW 50145 o orientacyjnej pow. 0,9 ha z możliwością podziału. Obszar usytuowany jest wzdłuż ulicy Sportowej róg Krzywej zabudowany kilkoma budynkami o różnym przeznaczeniu; tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.
6. Część działki 13/1 objętej KW 50145 o orientacyjnej pow. 0,1 ha. Obszar usytuowany jest w zachodniej części zakładu przy ul. Daszyńskiego, zabudowany budynkiem ogólnozakładowym i budynkiem administracyjnym; tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych.

Zgłoszenia udziału w rokowaniach należy składać w formie pisemnej w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Nieruchomości” w terminie do 16.09.2005 r. w Sekretariacie Spółki w Skoczowie przy ul. Góreckiej 32. O terminie przeprowadzenia rokowań każdy z uczestników zostanie powiadomiony pisemnie.

W zgłoszeniu należy podać:

- Imię i nazwisko, adres oraz nr telefonu i faksu oferenta,
- Datę sporządzenia zgłoszenia,
- Proponowaną cenę nabycia 1m² gruntu i pow. użytkowej budynku,
- Proponowany termin transakcji i formę płatności

Do zgłoszenia należy dołączyć:

- W przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą – dokumenty statutowe firmy (aktualny wypis z rejestru sądowego lub aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji gospodarczej nie starsze niż 6 miesięcy oraz REGON i NIP),
- W przypadku osób fizycznych – kserokopie dokumentu tożsamości z informacją o miejscu zamieszkania

Koszty aktu notarialnego oraz podziału gruntów ponosi nabywca. Kuźnia Polska zastrzega sobie prawo zamknięcia rokowań bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Techniczno – Inwestycyjnym w Skoczowie przy ul. Góreckiej 32 pok. nr 244 lub pod numerem telefonów 33/8548253, 8548308.

Jednocześnie Kuźnia Polska informuje o możliwości wydzierżawienia nieuzbrojonej hali o powierzchni 2367m² i kubaturze 26500m³ zlokalizowanej na terenie zakładu w Skoczowie przy ul. Góreckiej 32.



Pogoda sprawiła, że grzyby w tym roku wyjątkowo obrodziły. Przekonała się o tym Kinga Brachaczek, która na grzyby wybrała się pod Równicę ze swym dziadkiem Janem Brachaczkiem. Daleko nie musieli szukać. Już na brzegu lasu na Zawodziu pojawiły się pierwsze grzyby. Jak dorodne były to okazy widać na zdjęciu. Oczywiście trzeba znać odpowiednie miejsca, ale od czego ma się dziadka.

Fot. W. Suchta

SANEPID O WODZIE

Aktualna ocena jakości wody w kąpieliskach na terenie nadzorowanym przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Cieszynie jest dobra. W zależności od miejsca próbki do badania pobrane zostały 18 lub 25 lipca. Na całej długości rzeki Brennicy i potoku Leśnica jakość pod względem fizykochemicznym i mikrobiologicznym jest dobra, a tym samym woda jest przydatna do kąpieli. Jeśli chodzi o rzekę Wisłę, to bez obaw można się kąpać na terenie miasta Wisły, gdzie punkty pomiarowe znajdują się na wysokości kempingu Jonidło, muszli koncertowej, powyżej stacji Orlen oraz na terenie naszego miasta, gdzie woda badana jest na wysokości mostu w Jaszowcu, kortów tenisowych i zajazdu w Nierodzimiu. Woda nieprzydatna do kąpieli, bo stwierdzono ponadnormatywną zawartość bakterii typu kałowego, jest na wysokości mostu kolejowego w Skoczowie oraz w Ochabach gdzie stwierdzono ponadnormatywną zawartość bakterii salmonelli typu I.

(mn)

- najsmaczniej! - najtaniej!
- najszybciej!
Dwudaniowe obiady abonamentowe
już za 10 zł NAWET Z DOWOZEM
„Karczma Rzym” ul. Daszyńskiego 16
CATERING dania na zamówienie tel. 854 15 63
tel. kom. 0 508 387 120

ZAKŁAD OPTYCZNY
mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs
Ustroń, ul. M. Konopnickiej 15c
BEZPŁATNE
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
CODZIENNIE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU
GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Władysław Broda specjalista chorób oczu
pon., śr. 15.30 - 17.00
REALIZACJA RECEPT NFZ
GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00
Możliwość telefonicznej rejestracji **tel./fax: 854-13-90**

DOŻYNKI 2005

UROCZYSTOŚCI 21 sierpnia

godz. 9.00 Msza dożynkowa - kościół Sw. Klemensa
godz. 14.00 Korowód dożynkowy - ulice miasta (Daszyńskiego, 3 Maja do amfiteatru)
godz. 15.00 Obrzęd dożynkowy w wykonaniu EL „Czantorja” z udziałem chórów wyznaniowych: „AVE” i Ewangelickiego, koncert dożynkowy DER „Równica”, Kabaret Góralski „U Bacy”
godz. 17.30 Zabawa taneczna - krąg taneczny w Parku

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

19 sierpnia

godz. 8.00-13.00 Targ Ustroński - targowisko
godz. 17.00 Wystawa rękodzieła artystycznego w srebrze Kazimierza Wawrzyka - Muzeum Ustrońskie im. J. Jarockiego
godz. 17.00 Pokazy ratowniczo - gaśnicze jednostek OSP Ustroń - Ustroń Rynek
godz. 18.30 7. Autowir o Puchar Burmistrza Miasta - Ustroń Rynek

20 sierpnia

godz. 11.00 -18.00 Jarmark Ustroński - Ustroń Rynek
godz. 15.00 Promocja książki „Ustrońskie cmentarze” P. Korcza - Muzeum Ustrońskie
godz. 19.30 15. Bieg Romantyczny Parami - start obok Karczmy Góralskiej

21 sierpnia

godz. 11.00 -19.00 Wystawa drobnego Inwentarza - boisko obok Muzeum Ustrońskiego



SKŁAD WYROBÓW HUTNICZYCH

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PONAD 400 POZYCJI:

- pręty gładkie i żebrowane • pręty kwadratowe
- pręty sześciokątne • blachy trapezowe
- blachy czarne i ocynkowane • blachy powlekane
- blachy nierdzewne i aluminiowe
- profile zamknięte • walcówki gładkie
- bednarki czarne i ocynkowane • płaskowniki
- dwuteowniki • teowniki • ceowniki • kątowniki
- rury czarne i ocynk • rury bezszwowe
- druty naciągowe • druty wiązałkowe
- kątowniki ażurowe • profile bramowe i ozdobne
- taśmy i płaskowniki miedziane
- siatki ogrodzeniowe • siatki zbrojeniowe

SKUP ZŁOMU - ATRAKCYJNE CENY

USŁUGI TRANSPORTOWE 1+25T, CIĘCIE NA WYMIAR
DOSTAWY NA TELEFON, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI



SOKÓŁKA

REGIONALNY
DYSTRYBUTOR

OKNA DREWNIANE
W CENIE PCV

PRETY
ŻEBROWANE
NAJTANSZE NA
PODBESKIDZIU

Cieszyn-Mnisztwo, ul. Spółdzielcza 17
tel./fax (033) 85 20 928, tel. (033) 85 11 472
Zapraszamy Pon.-Pt. w godz. 7.00-16.00



Równica podczas włoskich wakacji zwiedzała m.in. groty skalne.

RÓWNICA WE WŁOSZECH

Po kolejnym roku wypełnionym próbami, wyjazdami, koncertami, a nie należy zapominać, że również zwykłymi szkolnymi obowiązkami, 22 czerwca na wakacje wyjechały dzieci i młodzież Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica”. Ten wyjazd i następne trzy tygodnie to jedyny czas wolny młodych artystów. Wrócili 4 lipca, a już 6 sierpnia dali koncert na święcie strażackim z okazji 110-lecia istnienia OSP Centrum, który musiał być poprzedzony próbami. Potem zaczęła się już normalna harówka, bo kolejny występ przypada w Dożynki i musi być tak wyjątkowy, tak jak święto plonów wyjątkowo traktowane jest w naszym mieście.

Właśnie z powodu urlopu o wakacjach zespołu opowiadały tylko dwie uczestniczki - **Anna Sikora** i **Patrycja Zwierniak** oraz **Renata Ciszewska**, dyrektor artystyczny zespołu, która powiedziała na wstępie:

- Chcielibyśmy bardzo podziękować panu Romanowi Macurze, dzięki któremu możliwy był wyjazd właśnie do Włoch. Co roku jeździmy na obozy, ale w Polsce mieliśmy raczej pecha do pogody. We Włoszech słońce było pewne, a pan Macura pełnił też funkcję przewodnika.

Ustroniacy wyjechali wczesnym rankiem, a wspaniałych estetycznych wrażeń dostarczył im już przejazd przez austriackie Alpy. Około godz. 19 zajeżdżali do Wenecji. Było jeszcze jasno, więc można było podziwiać zabytki miasta na wodzie.

- Wenecja jest piękna, ale tak naprawdę zachwyciła nas dopiero o zmroku - wspomina Ania, która należy do Równicy niemal od początku jej istnienia. - Miasto bardziej tętniło życiem niż za dnia. Na każdym kroku sprzedawano kwiaty, pamiątki, szczególnie maski weneckie. Co krok stali muzycy, aktorzy, mimowie, śpiewacy. Wszystko wspaniale oświetlone, a kanałami sunęły gondole.

Przejazd wodnym tramwajem, spacer po weneckich mostach, nocne oglądanie bogatej, oświetlonej wszystkimi kolorami Wenecji należeć będzie do niezapomnianych przeżyć. Z kolei turyści zwiedzający miasto nie zapomną Równicy, która dała porywający koncert na jednym z mostów. Mimo tylu oferowanych przyjezdnym atrakcji, trudno było przejść obo-

jętnie wobec artystów z Beskidów. Spontaniczny występ zakończył się gromkimi brawami i lawiną pytań, skąd zespół pochodzi. Przez kilka chwil nazwa Ustroń nie schodziła z ust przybyszów z całego świata.

W dalszą podróż wyruszyli po północy. Kolejnym mocnym akcentem podróży był wschód słońca nad Adriatykiem. Od tego świtu widok morza nie opuszczał już ustroniaków aż do przyjazdu na kemping Arizona na półwyspie Gargano.

- Mieszkaliśmy w dużych namiotach wśród gajów oliwnych, drzew cytrynowych, mogliśmy zająć się figami prosto z drzewa - wspomina Patrycja. - Cały czas żar lał się z nieba.

Na pytanie, czy podopieczni dobrze się sprawowali R. Ciszewska odpowiada bez zastanowienia:

- Byli grzeczni, zdyscyplinowani. Zresztą już od kilku lat nie mam żadnych kłopotów z dziećmi. Panowała miła, serdeczna atmosfera, co jest ważne również dla mnie. Przyjechałam zmęczona to fakt, bo jednak jadąc jako opiekun grupy musiałam nad wszystkim czuwać. Ale przeżyłam też niezapomniane chwile i czułam życzliwość dzieci. Dogadywaliśmy się i jeśli tylko jakiś ich pomysł był możliwy do realizacji i bezpieczny, to pozwalałam. Warto podkreślić, że najstarsi wspaniale opiekowali się maluchami. Byłam pod wrażeniem.

Jednym z takich pomysłów było oglądanie wschodu słońca. Starszym dziewczynom bardzo zależało na wyprawie nad morze jeszcze o zmroku, pani Renata bardzo się bała. W końcu sprawdzili wszystko i udało się jutrzeńkę zaobserwować.

- Byliśmy półtorej godziny za wcześnie, bo takie informacje zebraliśmy od rezydenta i innych osób. Powiedziano nam, że jak dotrzemy na plażę o godz. 4, to będzie akurat. Trzeba było poczekać, ale nie żalujemy - dodaje Ania.

Ciekawa była sytuacja, kiedy starsi uczestnicy obozu chcieli wyjść na dyskotekę. Okazało się, że pani Renata już dawno pomyślała, że pewnie będą chcieli poszaleć. Za ich plecami wybrała bezpieczną dyskotekę, sprawdziła wszystkie szczegóły, upewniła się, że młodzież nic się nie stanie. Postanowiła jednak, że sama

niczego nie będzie proponować, a nuż nie poproszą. Młoda krew jednak się burzyła i domagała odrobiny szaleństwa. Po chwili udawanego zastanowienia pani Renata zgodziła się na wieczorne wyjście.

Czas we Włoszech upływał na plaży, z wyjątkiem południa, kiedy nie dało się wytrzymać nad morzem. Wieczory stały pod znakiem spacerów do pobliskiego miasteczka Vieste, które urzekło wszystkich ustroniaków, i tych starszych, i tych młodszych.

- Romantycznie położone na skale, z wąskimi, stromymi uliczkami, wybielonymi od morza skalami, uroczymi kamieniczkami, kawiarenkami, sklepikami - wspomina Patrycja.

Oczywiście zaraz w trakcie pierwszej w nim bytności, wszyscy miejscowi i przyjezdni dowiedzieli się, kto zatrzymał się na kempingu. Ludzie albo osobiście wysłuchali pięknego koncertu na moło albo dowiedzieli się o nim od innych. Równica była rozpoznawalna w kurorcie.

Oglądając zdjęcia z włoskich wakacji można pozazdrościć dzieciakom. Ale trzeba pamiętać, że zapracowały na taki wypoczynek. Dzięki zarobionym podczas koncertów pieniądзом część kosztów wyjazdu pokrywała „Równica”. W roku jubileuszu 10-lecia Dziecięcej Estrady Regionalnej osoby, które zaangażowane są w pracę zespołu od samego początku, pojechały za darmo.

Monika Niemiec



Patrycja i Ania na Ponte dei Sospri w Wenecji.

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**
www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTRONSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

Wystawa fotograficzna Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14.
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Jużwika i innych.
- Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.
- Starodruki, kolekcja 3,5 tys. exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe.
- Cenny zbiór książek - cieszyniana (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów)
- „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej”: *Polskie Państwo Podziemne; Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie; Żołnierze września 1939 r. i Wojsko Polskie na Wschodzie; Martyrologia mieszkańców Ustronia; Patriotyczne uroczystości w Kronice Koła SZZ AK w Ustroniu w l. 1990-2005. Zachęcamy nauczycieli, uczniów i studentów do korzystania ze zbiorów i prezentowanych ekspozycji.*

Wystawy czasowe:

Wystawa „Góry i inne motywy” - Czesław Kazimierz Woś - pastele, grafiki, ekslibris czynna do 15 sierpnia br.

Oddział czynny: środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”
B&K Heczowie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

MUZEUM STARA ZAGRODA

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-30-07.

Czynne: od poniedziałku do piątku od 10.00 do 16.00.
soboty od 10.00 do 13.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”. Ustroń, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG A1-Anon.** - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

	- wtorek	9.00 - 10.00
	- czwartek	16.00 - 17.00
<i>Lekarz rodzinny</i>	- środa	12.00 - 13.00
<i>Punkt wydawania odzieży</i>	- pon. śr. pt.	10.00 - 14.00

**WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH
- RDZAWE DIAMENTY**

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, fotograficzne, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs języka angielskiego - wtorki godz. 17.00-18.00 - sala nr 8
gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00 - 20.00,
- piątek godz. 8.30 - s. nr 7

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO

- nauka gry na: *fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klawecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.*

Stowarzyszenia i związki:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych
- czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustroń” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 18.00
- sobota 8.30 - 15.00
- niedziela 9.00 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Efektowne stroje prezentowane podczas Miss Wakacji.

Fot. W. Suchta



Utrwalanie statyczne...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Szukam pomieszczenia do wynajęcia na warsztat samochodowy. Tel. 0-504-163-122.

Pokój do wynajęcia 0-692-741-763

Elektryczne łupanie drzewa opałowego. Tel. 852-81-12.

Do wynajęcia sklep – piekarnik – rzeźnik. Tel. 852-81-12.

Kupię stare monety, znaczki, banknoty. 0-887-025-886.

Sprzedam betoniarkę - 220 V, 120 V, cyrkularkę, prasę do jabłek. Tel. 852-81-12.

Kupię pocztówki z końmi. Tel. 0-887-025-886.

Sprzedam Renault R19: 1.7 kolor bordo metalik, rok produkcji 1993. Tel. 854-51-88.

Kupię bony PKO \$ PEWEX. Tel. 0-887-025-886.

Sprzedam 102-letnie żarna do produkcji mąki. Tel. 854-53-85.

FHU Dajuka
SKUP ŻŁOMU
I METALI
KOLOROWYCH
Ustroń
ul. Skoczowska 72
tel. 0600 496 541
(Hermanice spichlerz)
Możliwość odbioru
własnym transportem.

DYŻURY APTEK

11-13.08	- apteka Mysliwska .	ul. Skoczowska 111,	tel. 854-24-89
14-16.08	- apteka Centrum .	ul. Daszyńskiego 8,	tel. 854-57-76
17-19.08	- apteka Pod Najadą .	ul. 3 Maja 13,	tel. 854-24-59
20-22.08	- apteka Na Zawodziu .	ul. Sanatoryjna 7,	tel. 854-46-58



...i dynamiczne.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 13.08** godz. 20.00 **Koncert Golec uOrkiestra**
sobota - amfiteatr
- 14.08** godz. 17.00 **Wieczór Muzyczny na Rynku**
niedziela Koncert JANA ZACHARA - rynek
- 16.08** godz. 17.00 **Wieczór Muzyczny na Rynku**
wtorek Koncert zespołu GITARA ORKIESTRA
- unikalne połączenie wielu gitar i instrumentów perkusyjnych - rynek
- 17.08** godz. 17.00 **Wyobrażenia dobra oraz diabeł jako uosobienie zła w podaniach i legendach**
środa - spotkanie z Małgorzatą Kiereś - Oddział Muzeum Zbiory Marii Skalickiej

SPORT

- 13.08** godz. 15.00 **Mecz ligi okręgowej**
sobota Kuźnia Ustroń - Morcinek Kaczyce
- stadion KS Kuźnia

KINO

- 12-18.08** godz. 17.00 **Przygody lisa urwisa bajka anim.** USA bo
godz. 18.30 **Wojna światów katastrof.** s-f 15 l. USA
godz. 20.30 **Wojna światów katastrof.** s-f 15 l. USA

USTROŃSKA dziesięć lat temu

26 lipca w godzinach popołudniowych, nielicznie zgromadzona publiczność miała okazję obejrzyć w amfiteatrze ludowy zespół baskijski „Orai Bar” [...] Kierownik grupy powiedział m.in.: *Naród baskijski podobnie jak naród polski szuka wciąż swojej wolności i dąży do tego, aby być wolnym, niezależnym. Oczywiście metody wydają się czasem zbyt twarde i brutalne, jednak dzięki temu jesteśmy dostrzegani przez kolejne francuskie rządy.*

Czego najbardziej brakuje Ustroniowi? - pytaliśmy Waldemara Długokęckiego, kierownika OSW „Leśnik”, który odpowiadał: *- Jest co prawda basen, lecz przydałby się kryty. W okresie zimowym wiele grup pyta o niego. Powinno być także więcej imprez w okresie jesienno-zimowym. Gdy zaczynałem pracę działał jeszcze w Jaszowcu dom kultury, który organizował wiele ciekawych zabaw dla dzieci.*

- W końcu wszyscy gramy w jakiś sposób. Gramy wobec siebie, wobec ludzi, wobec świata i wobec Boga - mówił Piotr Fronczewski w kinie Uciecha podczas festiwalu Gaude Fest.

30 lipca muzyczną ucztę mieli wielbiciel polskiej muzyki rockowej, bowiem na scenie ustrońskiego amfiteatru zagrał zespół „Maanam” promując swój nowy album pt.: „Róża”.

Otrzymałem list otwarty pana Józefa Marszałka oraz pracowników baru w związku z moją wypowiedzią na temat kłopotów z Utropkiem. Proszę o przyjęcie wyjaśnienia, że w moim przekonaniu kłopoty te stwarzają klienci baru, a nie jego personel - wyjaśniał burmistrz Kazimierz Hanus.

- Jeśli zostanie pan prezydentem, kto zastąpi pana w kabarecie - pytaliśmy Jana Pietrzaka - Zastąpić się nie da - odpowiadał - Poza tym to nie jest największy polski problem. Zabieram się do spraw państwowych, ponieważ widzę tak potworny bałagan, tak wiele nieudolności, złej woli, że z tego przerażenia co się z Polską stanie, mam zamiar wybrać się na to stanowisko, żeby wszystko uporządkować. (mn)



Grano dość ostro.

Fot. W. Suchta

Beskid Brenna – Mokate Nierodzim 3:2 (1:1)

CIĘŻKIE DERBY

- Mogliśmy awansować, ale nasza kadra liczyła pod koniec sezonu 12 zawodników, a zdarzało się nam grać w niepełnym składzie. Zabrakło ognia – mówi grający trener Beskidu **Tomasz Kłębek**.

Ostatecznie awansował Simoradz, choć Brenna była nawet na prowadzeniu w tabeli. W nowym sezonie zagra wzmocniona.

Inauguracyjny mecz rozgrywek o mistrzostwo „A-klasy” Nierodzim grał w Brennej. Pierwsza połowa kończy się remisem, a gra była wyrównana. Bramkę dla Nierodzimia zdobywa **Dariusz Halama** po efektownym strzale z linii pola karnego. Druga połowa rozpoczyna się atakami Beskidu i to na tyle skutecznymi, że dość szybko kończy to się bramką. Wyrównuje strzałem z rzutu wolnego **Szymon Holeksa**. Trochę winy jest tu bramkarza z Brennej, bo S. Holeksa strzelał z 30 m. Po wyrównaniu Nierodzim przeważa. Kilka akcji mogło zakończyć się bramką. W bardzo dogodnej sytuacji znalazł się D. Halama, ale jego strzał głową przeleciał obok słupka.

- Miałem okazję w drugiej połowie, ale sędzia powinien odgwizdać faul. Bramkarz Beskidu minął się z piłką i wpadł na mnie – twierdzi D. Halama.

Z czasem obrona Nierodzimia zaczyna popełniać coraz wyraźniejsze błędy. Skończyło się bramką. Część zawodników Nierodzimia miała pretensje do sędziego. Podobnie zawodnicy i działacze z Beskidu.

Nierodzim wystąpił w składzie: **Adam Kajfosz, Szymon Holeksa, Mirosław Ustaszewski, Arkadiusz Madusiok, Wojciech**

Kawulok (od 80 min. **Błażej Bulowski**), **Krystian Łoza, Grzegorz Szarek, Marek Górniok, Janusz Ihas, Jarosław Kawulok** (od 30 min. **Krystian Wawrzyczek**), **Dariusz Halama**. Ponadto w kadrze Nierodzimia są zawodnicy: **Rafał Dudela, Michał Bobek, Michał Borus, Jarosław Legierski**. Do drużyny dołączyli: G. Szarek i W. Kawulok - z Beskidu Skoczów, J. Ihas - z Ochab.

Po meczu powiedzieli:

Trener Beskidu **Tomasz Kłębek**: - Pierwsza kolejka to zawsze rozpoznawanie możliwości drużyny. Do nas doszło trzech zawodników i praktycznie dopiero dzisiaj spotkali się z zespołem. Mecz ciężki, do samego końca trzeba było walczyć. Niestety nasz bramkarz nie spał się dobrze i wysiłek całego zespołu mógł pójść na marne. To znaczy nasz bramkarz ma duże umiejętności, ale coś szwankuje z odpornością psychiczną. Mecz był wyrównany i tym bardziej cieszą trzy punkty na inaugurację. Z meczu na mecz powinno być lepiej, gdy drużyna się dotrze.

Trener Nierodzimia **Dariusz Halama**: - Nie chcieliśmy tego spotkania przegrać. Zwycięstwo było w naszym zasięgu, ale przy

takich błędach w obronie wygrywać trudno. Bardzo boli to, że te błędy przydarzyły się w końcówce. Oby w przyszłości nie powtarzały się takie sytuacje. Mecz moim zdaniem ciekawy, bramki ładne. W tym sezonie chcemy być w czołówce, choć jak łatwo zauważyć dziś grała młoda drużyna. W składzie było czterech młodzieżowców. Przed nami ciężki mecz wyjazdowy w Końcach. A w Brennej zawsze są ciężkie mecze. To derby. (ws)

1	Zabłocie	3	5:2
2	Drogomyśl	3	2:0
3	Brenna	3	3:2
3	Kończyce M.	3	3:2
3	Zebrzydowice	3	3:2
6	Chybie	3	2:1
7	Kończyce W.	1	3:3
7	Pogwizdów	1	3:3
9	Istebna	0	2:3
9	Nierodzim	0	2:3
9	Puńców	0	2:3
12	Strumień	0	1:2
13	Hażlach	0	0:2
14	Wisła	0	2:5



Główkuje D. Halama.

Fot. W. Suchta

ZACZĘLI OD BRAMKI

Skalka Żabnica – Kuźnia Ustroń 4:1 (0:1)

Sporo kibiców przyszło na mecz Skalki z Kuźnią, pomimo że odbywał on się w Ciężynie. Ale też Żabnica w tym sezonie aspiruje do awansu do IV ligi, to też kibice chcą widzieć jak ten awans się wykłada, tym bardziej że było to pierwsze spotkanie w nowym sezonie rozgrywek.

Pierwsza połowa upłynęła jednak z przewagą Kuźni, a efektem bramka zdobyta w 17 min. przez **Marcina Cieślara**. **Przemysław Piekarczyk** dośrodkowywał z rzutu różnego, a M. Cieślars strzelił z pierwszej pi-

ki nie do obrony. Praktycznie było to wszystko co wydarzyło się w pierwszej połowie.

Po przerwie w składzie Skalki nastąpiły zmiany. Już w 49 min. mogło dojść do wyrównania, ale piłka po rykoszecie wychodzi na aut. W dwie minuty później Skalka wyrównuje po zamieszczeniu w polu karnym. Po kilku minutach to Kuźnia mogła znowu wyjść na prowadzenie, ale strzał **Michała Kotwicy** z rzutu wolnego końcami palców wybija bramkarz. W 70 min. na prowadzenie wychodzi Żabnica bezlito-

śnie wykorzystując błąd obrony Kuźni. Potem na boisku istnieje już tylko jedna drużyna. Piłkarze z Żabnicy po wyjściu na prowadzenie zaczynają wyraźnie przeważać. Po przełobowaniu bramkarza w 75 min. prowadzi już 3:1. Wynik zostaje ustalony po rzucie wolnym i rykoszecie od muru ustawionego przez piłkarzy Kuźni.

Kuźnia wystąpiła w składzie: **Grzegorz Piotrowicz, Rafał Podzorski, Michał Kotwica, Tomasz Jaworski, Marcin Cieślars, Jacek Juroszek, Daniel Ciemała** (od 60 min. **Tomasz Koźdoń**), **Łukasz Tomala, Damian Madzia, Przemysław Piekarczyk, Michał Nawrat** (od 60 min. **Robert Haratyk**).

W najbliższą sobotę Kuźnia podejmuje na własnym boisku drużynę Morcinka Kaczyce. Początek spotkania o godz. 15.00. (ws)

1	Simoradz	3	5:1
2	Żabnica	3	4:1
3	Kaczyce	3	4:3
4	Kaniów	3	2:1
5	Czaniec	1	2:2
5	Bestwina	1	2:2
7	Porąbka	1	1:1
7	Zabrzeg	1	1:1
7	Łękawica	1	1:1
7	Czechowice-Dz.	1	1:1
11	Podbeskidzie II	1	0:0
11	Rekord BB.	1	0:0
13	Wilamowice	0	3:4
14	Kobiernice	0	1:2
15	Kuźnia	0	1:4
16	Koszarawa II	0	1:5



Zaloga z Ustronia na trasie Rajdu Rzeszowskiego. Fot. Artur Bysiek

PRAWIE MISTRZOWIE

W klasyfikacji generalnej XIV Rajdu Rzeszowskiego - czwartej eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, który odbył się 5-6 sierpnia na trasach wokół Rzeszowa, po raz kolejny znakomicie spisali się **Kajetan i Aleksandra Kajetanowiczowie**. Małżeństwo z Ustronia czwarty raz w tym sezonie wygrało klasyfikację Rajdowego Pucharu Peugeot'a i już tylko kataklizm może odebrać naszej załodze zwycięstwo w Mistrzostwach Polski RPP. W klasyfikacji generalnej Rajdu Rzeszowskiego Kajetanowicze zajęli 10 miejsce.

- Jeśli dojedziemy do mety w rajdzie warszawskim, który ma się odbyć w połowie września, nawet na ostatniej pozycji przy pierwszym miejscu kolejnego w klasyfikacji zawodnika, mistrzostwo jest nasze - mówią K. i A. Kajetanowiczowie. - Jednak zawsze może się coś zdarzyć - na przykład, mimo starannego przygotowania samochodu, pechowa awaria, albo nawet wypadek. Jesteśmy jednak dobrej myśli.

O ostatnim starcie rajdowe małżeństwo mówi:

- Nie było łatwo. Jak w większości rajdów w tym roku, startowaliśmy w Rzeszowie po raz pierwszy. Tamtejszy asfalt jest śliski nawet, gdy nie pada deszcz. Właśnie przy takiej pogodzie robiliśmy opis trasy. W dniu rajdu nawierzchnia była jeszcze bardziej śliska, bo dodatkowo padał deszcz. (mn)

Ludzie jako sie mocie

Dyć ani my sie nie nazdali, a już niedługo dożynki. Tóż lato pumatu sie kończy, czy sie nom to podobo, czy ni. Tak po prowadzie moja starka dycki spóminali, że u nas na gruncie już na Zuzanny, czyli na jedynostego sierpnia wszystko łobili było dycki skłudzóne do stodoły. A, że mieli na miano Zuzka, tóż hucznie łodprawiali to pospołu z domowymi dożynkami. Co roku kółce były napieczone i ło miodónce też nie zabyli.

Coby podtrzymać tóm tradycje ustróńskiego gazdy jadym latoś w dożynkowym korowodzie. Namówiłem wnuki i mi pumogóm wóz drabiniasty ustrojić. Tóż wnuczka wczora łomiyła wszyscy pajynczyny, bo wóz już downo w gospodarstwie nie stóży, dyć móm traktor z przyczepóm, a tyn relikty przeszłości isto muszym do muzeum przekozać. Dziwóm sie loto na tyn downy pojazd, coby jeszcze sprawić. Dyszel je już tak szury, że nie wiym, czy konia pojezanego łod kamrata z Wisły do niego zaprzógnym. A kóło sóm jakisi zwichrowane i każde chciałoby jechać w inszóm stróne. Nale jakosi se muszym z tym poradzić, coby sie w dożynki wóz na ceście nie rozkraczył, bo przeca byłoby kapke gańba. A możne namó-wiym mojom ślubnóm i bydymy serwować dómowóm wyżerke, toto baji chlyb z miodym, bo mi sie latoś doista podarził. Miodónka już sie downo szteluje, tóż na dożynki bydzie jak znalazł, bo ta kupno zdo mi sie ponikiedy kapke za mało procyntowo.

Bydym już kończył, dyć fórt mie jakosi robota góni, a że gazeta ukoże sie akurat w Zuzanny, tóż wszystkim szykownym panickóm, co majóm tak na miano życzym moc radości, wi-siotości i zdrowiczka.

Jónek z Lipowca

STANDARDY I PRZEBOJE

W niedzielę, 14 sierpnia kolejny Wieczór Muzyczny na ustróńskim rynku wypełni koncert **Jana Zahara**, dwukrotnego finalisty popularnego programu telewizyjnej Dwójki „Szansa na sukces”. Dzięki utalentowanemu ustróńskiemu wokaliście przeniesiemy się 20 lat wstecz i wysłuchamy standardów jazzowych oraz piosenek z repertuaru gwiazd polskiej estrady m.in. Sławy Przybylskiej, Zbigniewa Wodeckiego, Janowi Zaharowi towarzyszyć będą znakomici instrumentalisci: na klawiszach **Władysław Wilczak**, który jest jednocześnie autorem aranżacji, **Piotr Śliwka** na gitarze basowej, **Marek Bartosz** na perkusji, **Jerzy Cholewa** na saksofonie, **Józef Klimurczyk** na puzonie, **Wojciech Pawlus** na trąbce. Początek koncertu o godz. 17.00. (mn)

POZIOMO: 1) zielone płuca Ustronia, 4) maskotka podwawelskiego grodu, 6) uderzenie piłki nogą, 8) ostre zakończenie strzały, 9) legendarny założyciel Krakowa, 10) twórca teorii ewolucji, 11) nota, stopień, 12) dawny utwór sielankowy, 13) też siedł do Gogolina, 14) milczą, kiedy dusza śpiewa, 15) japońskie auto, 16) przydatny na statku, 17) podobno najlepsza obrona, 18) koreańskie auto, 19) dodatek do paszportu (wspak), 20) pociągowy lub wyścigowy.

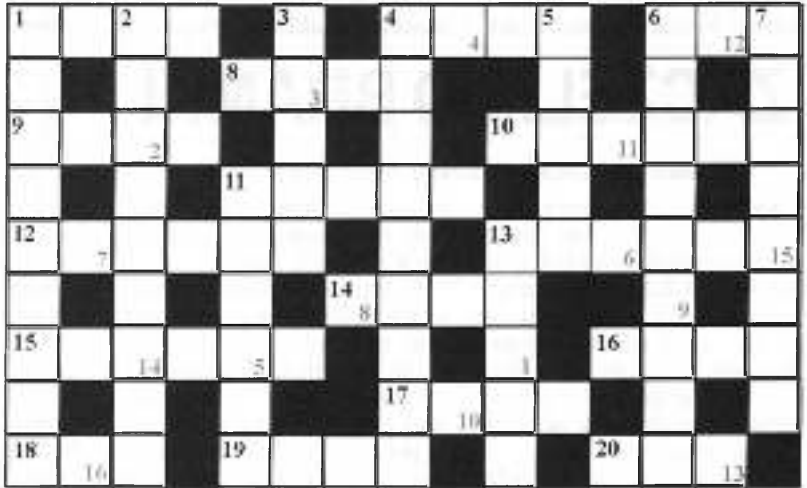
PIONOWO: 1) maluje auto po blacharzu, 2) wśród szermierzy, 3) trudno o nią, 4) majowy solenizant, 5) więzienna firanka, 6) znikające zajęcie, 7) wystraszona kobiecina, 11) dobre wychowanie, 13) wodny pojazd.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 20 sierpnia br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 30:
RATUSZOWA WIEŻA

Nagrodę 30 zł otrzymuje **HELENA RETERSKA z Ustronia**, ul. M. Konopnickiej 21A/2. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



GAZETA USTRÓŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustronie, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl

Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustróńska**; Druk: **Drukarnia Madar** - Skoczów ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 05.08.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 12.08.2005 r.